

## „KRYZYS” W PSP. ZWIĄZKOWCY UDERZAJĄ W KOMENDANTA GŁÓWNEGO

Zarząd Krajowy ZZS „Florian” wyraził „głębokie zaniepokojenie i dezaprobatę dla aktualnej sytuacji w Państwowej Straży Pożarnej”. Zarzuty, opublikowane na oficjalnej stronie związku 22 grudnia 2018 roku, kierowane są przede wszystkim pod adresem szefa PSP, generała brygadiera Leszka Suskiego. Komendant ma być „osobiście odpowiedzialny” m.in. za brak transparentności w zakresie awansowania funkcjonariuszy oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych czy zaburzenia, a nawet destabilizację organizacyjno-kadrową w strukturach PSP.

Na opublikowanej przez Zarząd Krajowy Związku Zawodowego Strażaków „Florian” liście, stanowiącej element [oficjalnego stanowiska ZSS z 19 grudnia 2018 roku](#), znalazło się osiem punktów obejmujących nieprawidłowości w działaniu formacji, za które bezpośrednio odpowiedzialny ma być komendant główny Państwowej Straży Pożarnej. Pierwszy z nich dotyczy braku transparentności w zakresie awansowania funkcjonariuszy oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych, a w tym występowania utrudnień w awansowaniu funkcjonariuszy, brak jednolitych kryteriów, zasad i jawności dotyczącej kierowania strażaków do szkół pożarniczych. Kolejny formowany przez ZSS zarzut obejmuje zaburzenia, a miejscami nawet destabilizację organizacyjno-kadrową w strukturach PSP, które w ocenie związków wynikają „m.in. z ingerowania Komendanta Głównego w ustawowe kompetencje przełożonych niższego szczebla”, czyli komendantów wojewódzkich, powiatowych/miejskich.

Zarząd Krajowy Związku Zawodowego Strażaków „Florian” zarzuca również generałowi brak wprowadzenia koniecznych zmian w przepisach kwalifikacyjnych. „Na podkreślenie zasługuje fakt, że do dziś nie znamy efektu prac prowadzonych przez KG PSP od około dwóch lat nad projektem rozrządzenia w sprawie stanowisk służbowych” – podkreśla w dokumencie, dodając że prace nad projektem odbywają się z pominięciem udziału lub konsultacji ze związkowcami.

Generał brygadier Leszek Suski ma być także odpowiedzialny za doprowadzenie do stanu głębokiego podzielenia środowiska pożarniczego; przejęcie polityki kadrowej, która krępuje lub nawet paraliżuje formację; próby ingerowania w ustawowe i statutowe prawa związku; ubezwłasnowolnienie kierowników jednostek organizacyjnych PSP w podejmowaniu decyzji w zakresie ich ustawowych kompetencji. W ostatnim punkcie Zarząd Krajowy zarzuca komendantowi głównemu pozorowanie współpracy z ZZS „Florian”.

*Na podkreślenie zasługuje fakt, że Pan gen. brygadier Leszek Suski od czasu objęcia urzędu (tj. od grudnia 2015 roku) nie był ani razu osobiście obecny na posiedzeniu ZK ZSS „Florian” pomimo każdorazowego zaproszenia, a jednocześnie bywa obecny na*

*posiedzeniach organów centralnych innych związków zawodowych.*

*Stanowisko Zarządu Krajowego ZZS „Florian”*

ZK ZZS „Florian” podkreśla w dokumencie, że jego intencją nie jest ingerowanie w kompetencje i uprawnienia szefa PSP, czy też kwestionowanie prawa do przeprowadzania zmian. Do podjęcia działań skłonił ich jednak „kryzys” w formacji. Zarząd Krajowy w dokumencie datowanym na 19 grudnia 2018 roku wprost stwierdza, że prowadzone są praktyki, „które w efekcie doprowadziły m.in. do naruszania praw i godności strażaków oraz pracowników cywilnych PSP, degradacji relacji międzyludzkich panujących w formacji”. Ma się to zdaniem związków przekładać m.in. na pojawienie się braku zaufania na linii przełożony-podwładny.

### **Ludzie komendanta**

Co więcej, związkowcy „Floriana” wskazują, że obraz codziennego dnia w formacji jest „opłakany”, a stojący na czele PSP gen. brygadier Leszek Suski „dąży do pełnego zawłaszczenia wielu dziedzin funkcjonowania służby, aż do poziomu Komend Powiatowych i Miejskich PSP”. Wspomniane „zawłaszczenie” ma dotyczyć kwestii organizacyjnych i kadrowych, które nie leżą w jego kompetencjach ustawowych. „Sprzeciwiamy się praktyce, którą ze szczególną siłą wprowadzono w ostatnich latach, gdzie źle pojmowana lokalność staje się ważniejsza od kompetencji” – podkreśla Zarząd Krajowy ZZS „Florian”.

*Wyraźnie widoczne dla naszego środowiska jest, iż działalność Komendanta Głównego PSP nastawiona jest na spełnienie oczekiwań konkretnej – wybranej – grupy funkcjonariuszy i zaspokojenia jej interesów. Takie działania odbieramy jako destrukcyjne dla całej formacji, symptomy regresu są już niestety widoczne, a obawiamy się, że będzie jeszcze gorzej. W naszej opinii w takich realiach kwestią czasu jest przełożenie się negatywnych mechanizmów na realizację ustawowych zadań nałożonych na PSP.*

*Stanowisko Zarządu Krajowego ZZS „Florian”*

Zarząd dodaje również, że wprowadzenie niezrozumiałych dla strażaków zasad przekłada się na dostępność awansowania służbowego oraz podnoszenie kwalifikacji zawodowych, które zyskują status „przywileju”, przysługującego jedynie wytypowanej przez szefa PSP grupie.

Związkowcy z drugiej strony zarzucają komendantowi brak kroków w kierunku rozwiązania problemów związanych z nadgodzinami, L-4 czy art. 15a (dotyczącego zrównania statusu funkcjonariuszy), i zaznaczają, że kwestie wzrostu uposażeń i wynagrodzeń rozwiązać udało się dopiero na poziomie resortowym.

To nie pierwsze zarzuty, które pojawiły się pod adresem komendanta głównego PSP. Już w ubiegłym roku w listach do posłanki Platformy Obywatelskiej Bożeny Kamińskiej strażacy, pracujący m.in. w Komendzie Głównej, pisali o specjalnych listach funkcjonariuszy, którzy mogą być awansowani oraz "prywatnym folwarku" w jaki zamienić miała się, zgodnie z ich opinią, KG PSP od czasu objęcia

stanowiska przez generała brygadiera Leszka Suskiego.

**Czytaj też:** [Zmiany w uposażeniu zasadniczym służb MSWiA. Obiecane podwyżki coraz bliżej](#)

### **Minister pomoże?**

O rozwiązanie problemów Państwowej Straży Pożarnej związkowcy apelują do szefa resortu spraw wewnętrznych i administracji. Działania naprawcze podjęte przez ministra Joachima Brudzińskiego mają być, jak wskazuje w dokumencie Zarząd Krajowy ZZS „Florian”, zgodne z oczekiwaniami strażaków PSP.

Pod dokumentem, który zawiera bezpośrednie oskarżenia skierowane przeciwko obecnemu komendantowi głównemu Państwowej Straży Pożarnej, podpisał się przewodniczący ZK ZZS „Florian” Krzysztof Oleksak. Stanowisko związkowców nie doczekało się na razie komentarza – ani ze strony komendanta głównego PSP, ani resortu spraw wewnętrznych i administracji.

MR